

Hanna Banaszak – Nikt Tylko Ty. Echa Melodii Zapomnianej (2003)

Written by bluelover

Wednesday, 14 October 2009 14:32 - Last Updated Sunday, 06 January 2013 18:19

Hanna Banaszak – Nikt Tylko Ty. Echa Melodii Zapomnianej (2003)



1. *Zapomniana piosenka*
2. *Zapowiedz*
3. *Piosenka o zagubionym sercu*
4. *Nie ma mowy*
5. *Młosc ci wszystko wybaczy*
6. *Zatanczmy jeszcze raz*
7. *Nie raz, nie dwa, nie trzy*
8. *Bezsenna noc*
9. *Na pierwszy znak*
10. *Filozofia malzenska*
11. *Trudni*
12. *Walczyk Lwowski*
13. *Mein Idische Mame*
14. *Szczescie raz sie usmiecha*
15. *Nikt tylko ty*
16. *Uliczka w Barcelonie*

Chciałbym móc cofnąć się do lat 20-tych i 30-tych ubiegłego stulecia. Kiedy muzyka była prosta i piękna, a teksty mądre. Gdy artyści nie zarabiali kroci, a śpiewanie było ich życiem, a nie sposobem na życie – tak jak dziś. Kiedy wszystko było bardziej szczerze i autentyczne. Nie mam niestety wehikułu czasu, ale to nic straconego. Dzięki nowej płycie pani Hanny Banaszak mogę Was w taką podróż w czasie zabrać. Kto zatem chce wyruszyć ze mną?

Sentymentalno-liryczna wyprawa powie nam o czasy przedwojennej Warszawy (i Lwowa), a naszym miejscem docelowym będzie zadymiona scena ulubionego kabaretu Warszawiaków – Qui Pro Quo, na deskach której błyszczała większość utworów serwowanych w czasie naszej wycieczki. Spotkamy tu też wiele ówczesnych sław, od Mieczysława Fogga począwszy („Zapomniana piosenka”), poprzez Zulę Pogorzelską, Tolę Mankiewiczównę, Mieczysława Mierzejewskiego („Nie raz, nie dwa, nie trzy”), po dwie największe divy tej sceny – Hanke

Hanna Banaszak – Nikt Tylko Ty. Echa Melodii Zapomnianej (2003)

Written by bluelover

Wednesday, 14 October 2009 14:32 - Last Updated Sunday, 06 January 2013 18:19

Ordonównę („Miłość ci wszystko wybaczy”, „Trudno”, „Na pierwszy znak”) i Mirę Zimińską („Tylko Ty”, „Bezsenna noc”). Polubicie te piosenki, z poetyckimi, nieco pikantnymi momentami, zabawnymi tekstami („Nie ma mowy”), do których słowa pisali poeci Marian Hemar czy Julian Tuwim, a muzykę komponował jeden z naszych najświetniejszych kompozytorów – Henryk Wars. Hanna Banaszak serwuje je nam w charakterystyczny dla tamtej epoki sposób, z towarzyszeniem orkiestry (a jakże :)) bez udziwniania i przeróbek. No dobra, trochę przeszkadza mi, że w wielu utworach naśladuje Ordonównę w sposobie interpretacji (zwłaszcza w „Piosence o zgubionym sercu”), ale jeśli spojrzymy na to z drugiej strony, to zabieg ten wydaje się celowy (podobnie jak charakteryzacja na okładce i zdjęciach w środku), więc się za bardzo nie czepiam :). Aha, podczas naszej wycieczki potowarzyszą nam aktor Jan Nowicki i hrabia Wojciech Dzieduszycki, przedwojenny śpiewak operowy, którzy wykonują z panią Hanną kilka utworów. ---Krzysztof Krawczyk, merlin.pl

download: [uploaded](#) [4shared](#) [ziddu](#) [divshare](#) [gett](#)

[back](#)